

# LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
 "LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920  
 KURYTYBA — 5 CZERWCA (junho) — 1973 — Nr 3125 — (23/73)

## Pierwsze kroki prez. Campora

Pierwszym i głównym posunięciem prez. Campora na szachownicy życia politycznego w Argentynie było udzielenie amnestii kilkudziesięciu więźniom politycznym. Wymil to pod presją wieloletnich tłumnie nie czekając na ostateczne wypowiedzenie się Kongresu. Z tej amnestii skorzystało kilkunastu wyższych oficerów, uwiecznionych od jakiegoś czasu i zamieszanych w akcje antyrządową (zajadli przeciwnicy Perona).

Uwolnieni więźniowie polityczni zaliczają się w swej większości do ruchu terrorystycznego, zwłaszcza tzw. Monteneros, których celem jest zwalczanie przedsiębiorstw "imperialistycznych" i wojskowych o "nastawieniu antyrewoლucyjnym". Podczas uwalniania tych więźniów, ponad 70 groźnych przestępstw zostało uciec z więzienia.

Oprócz ogólnej amnestii, prez. Campora odwołał również wszelkie prawa repre-

syjne wprowadzone w życie przez rząd wojskowy w 1966 r. W wyniku powyższego — partia komunistyczna w Argentynie otworzyła na nowo kilka swych siedzib i rozpoczęła — tym razem legalnie — swą działalność. Zamknięcia partii komunistycznej dokonał gen. Juan Ongania w 1966 r. gdy odsunął od władzy prezydenta Arturo Illia.

Nowy szef Argentyny musi stawić czoło: terrorystom o zabarwieniu marksistowskim i lewicowym peronistom; studentom uniwersyteckim domagającym się zamianowania nowych dyrektorów i lepszych metod w nauczaniu; robotnikom dwóch fabryk żądającym podwyżki pensji; wrocie — armii, której dowódca gen. Jorge Carcagno oświadczył, że wojsko ma nie tylko czuwać nad utrzymaniem porządku wewnętrznego, lecz także nad zachowaniem praw i przepisów konstytucji.

## Problem mieszkaniowy w stolicy

Stolica Brasilia w 13 roku swego założenia już cierpi na brak mieszkań, pomimo, że posiada ponad 600 tysięcy mieszkańców. Ceny terenów są bardzo wysokie, zwłaszcza przy nędzy do osób prywatnych. Inne działki sprzedaje miejska prefektura jedynie tym, którzy gwarantują budowę domu w krótkim stosowanym terminie. Prefektura chce przez to uniknąć

szkodliwej spekulacji.

Do 1968 r. osoby nabywające tereny w stolicy nie miały wyznaczonego terminu do rozpoczęcia budowy swego domu czy rezydencji. Od tego roku jednak przepisy odnośnie kupna terenu zmieniono. Przy sprzedaży nabycyca był zmuszony podpisać na prefekturę zobowiązanie, że jeżeli nie będzie w stanie wybudować dom w oz-

naczonym czasie, tj. w 30 miesiącach, musi odsprzedać teren jego dawnemu właścicielowi.

Wobec bardzo wysokiej ceny działek czy "lotów", budowa własnego domu w stolicy wynosi bardzo drogo, o wiele drożej aniżeli w Rio de Janeiro czy w São Paulo. Miesięczne wynajęcie małego apartamentu kosztuje ponad 1.000,00 kruczełrow, gdy dwa lata wstecz — kosztowało 500,00 kruczełrow. W rezultacie, jedynie osoby zarabiające miesięcznie około 4 tys. kruczełrow mogą sobie wynająć apartament.

Przed 1968 rokiem Brasilię można było zaliczyć do miast w którym oburzmiła większość mieszkańców stanowili różnego rodzaju urzędnicy państwowi. Na potwierdzenie tego wystarczy zaznaczyć, że 91% apartamentów zajętych było przez urzędników. Obecnie banki, firmy i przedsiębiorstwa, nie mówiąc już o osobach bogatych, posiadają własne sklepy, biura czy przedstawicielstwa.

Jeszcze jest dużo terenu na "skrzydle" południowym i północnym stolicy, która ma kształt samolotu. Są to tereny bagiste, a ich sprzedaż zależy wyłącznie od władz Dystryktu Federalnego.



Księżniczka angielska Anne zareczyła się już w kwietniu br. a porucznikiem dragonów królewskich Mark Phillips, jednak dopiero teraz ogłoszono oficjalnie te zaręczyny. Ślub córki królowej Elżbiety II z plebejuszem odbędzie się 10 listopada br.

- ◆ **BRASILIA** — Dowództwo brazylijskich sił lotniczych zamówiło w USA 48 myśliwców "typu F-5" przeznaczonych do służby taktycznej. Każdy z tych myśliwców kosztuje 1,6 miliona dolarów i będą miały swe bazy w miastach: Santa Cruz (Guanabara), Canoas (RS) i Fortaleza (Ceará).
- ◆ **MOSKWA** — Już drugi bank amerykański otrzymał pozwolenie od władz sowieckich na otwarcie swej agencji w Moskwie. Chodzi tu o Bank of America. Pierwszym był Chase Manhattan Bank.
- ◆ **LA PAZ** — Rząd Boliwii otrzymał propozycję Brazylii budowy gazociągu z boliwijskiej miejscowości Santa Cruz do Sierra do państwańskiego ośrodka przemysłowego. W zamian Brazylija zobowiązałaby się wybudować w Boliwii hutę do produkcji żelaza i stali.
- ◆ **RIO** — W Brazylii bawiła przemysłowa delegacja chińska, przeprowadzając rozmowy na temat wymiany między chińskiej za brazylijskie kaminiony i autobusy marki Mercedes, wartości 20 mln. dolarów.
- ◆ **LOS ANGELES** — Nowym prefektem tego miasta liczącym ponad 3 mln. mieszkańców został wybrany murzyn — Tom Bradley, były porucznik policji, syn małego rolnika. W głosowaniu pobit on na głowę kandydata białego Sam Torry.
- ◆ **BRASILIA** — Instytut rządowy INCRA wyda w tych dniach 100 tysięcy nowych tytułów posiadaczy ziemi w takich stanach jak: Parana, Mato Grosso, São Paulo, Goiás i stan Riocki. Równocześnie Ministerstwo Rolnictwa udziela tytułów własności małym i średnim właścicielom paulistanskim, którzy pragną zakupić działki w stanie Amazonas.

## Dokładne mapy wielkiego S. Paulo

Pięć przedsiębiorstw brazylijskich ukończyło już pierwszy etap zdjęć terenów objętych przez tzw. Wielkie São Paulo (stolica i miasta satelity) przy pomocy fotografii dokonywanych z samolotu (fotogrametria lotnicza). Zdjęcia te w liczbie prawie 12 tys. są tak dokładne, że widać na nich przechodniów i auta na ulicach.

Na podstawie powyższych zdjęć opracuje się ogólną mapę stolicy sanpaulistańskiej i jego sąsiednich miast w ciągu 2 najbliższych lat. Ale już teraz kilka prefektur może korzystać z fotografii lotniczych w wykonywaniu swych planów względnie szczegółowego zlokalizowania zabudowań czy terenów trudno dostępnych.

Dzięki bardzo dokładnym mapom, prefektura stolicy i sąsiednich miast będzie mieć ułatwioną budowę nowych szos, mostów, regulację rzek i w ogóle wszelką komunikację. Co więcej, nawet kontrola ruchu kołowego w miastach stanie się bardziej precyzyjna.

Drugim etapem będzie samo opracowanie ogólnej mapy Wielkiego São Paulo, posługującej się tysiącami zdjęć fotograficznych dokonanych przez samoloty. Zdjęcia zro-

biono z wysokości 1 - 6 tysięcy metrów. Pracę tę rozpoczęto we wrześniu ub. roku, a utrudniały ją intensywna komunikacja lotnicza a także częste mgły.

Sfotografowanie 1 km kwadratowego obszaru z powietrza kosztuje 18 tys. kruczełrow, a wydatki te rosną zależnie od wysokości z któ-

rej dokonuje się zdjęć lotniczych. Stąd realizacja 12 tysięcy zdjęć wyniosła sumę 37 milionów kruczełrow. Kilka wielkich kompanii paulistanskich współpracowało z prefekturą stolicy, ponosząc wspólnie wydatki związane z fotogrametrią lotniczą oraz z opracowaniem ogólnych i szczegółowych map.



Skandal Watergate, o którym tak szczegółowo pisze Al. Smoler na str. 2 niniejszego numeru "Ludu", ma jako głównych winowajców trzech ludzi: na zdjęciu od lewej — milioner Vesco, Mitchell i Stans.

## Managua po katastrofie

Stolica Nikaragwy — Managua przyczodni powoli do życia po strasznych trzęsieniu ziemi jakie miało miejsce w lutym br. Jak wiadomo, zginęło wówczas około 10 tysięcy osób, a 80% domów runęło w gruzy. Prezydent gen. Somoza zapowiedział wprawdzie przeniesienie stolicy na inne miejsce, ale z braku natychmiastowych środków zaradczych, mieszkańcy powracają na nowo do zburzonej stolicy i zaczynają odbudowę swych domów, sklepów, fabryk itp.

Zamożni kupcy wnoszą centra handlowe na dawnych peryferiach Managwy, a drobni sprzedawcy odbudowują zburzone domy lub wykorzystują pozostawione przez właścicieli liczne gara-

że i otwierają handel. Ci natomiast mieszkańcy, którzy wskutek katastrofalnego trzęsienia ziemi stracili wszystko, wnoszą fawele w okolicach sąsiadujących z dawną stolicą.

Pomoc materialna w różnych artykułach spożywczych, odzieży i lekarstw nadechodzi do Nikaragwy z całego niemal świata. Przeważa, że dużo żywności i lekarstw uległo zepsuciu z powodu zbyt długiego w czasie dowożenia ich na miejsce przeznaczenia. Faktem jest jednak, iż ponad 300 tys. ludzi otrzymuje żywność, odzież i lekarstwa.

Najwięcej pomocy udzieliły ofiarom katastrofy Stany Zjednoczone, dowożąc do Managwy 11 tys. prowizory-

cznych domów, gdyż brak dachu nad głową daje się szczególnie we znaki ludzom, którzy stracili wszystko.

Obecnie 2.800 robotników pod nadzorem władz miejskich pracuje nad usunięciem gruzów w Managwie. Dotąd nie zdecydowano, gdzie powstanie nowa stolica.

Prezydent Somoza, liczący 48 lat, należy do rodziny, która rządzi Nikaragwą od 1936 roku po dyktatorsku. Majątek Somozy oblicza się na 200 mln. dolarów. Ma w swym ręku monopol stali i cementu, najnowocześniejsze maszyny i wiele fazend. Reformę rządów mógłby Somoza przeprowadzić jedynie pod presją opozycji. Niestety, ta jest jeszcze zbyt słaba.

## Reforma wewnętrzna w ZSRR

Polityczni obserwatorzy Zachodu, opierając się na artykułach sowieckich przeglądów technicznych, doszli do przekonania, że w Związku sowieckim zanosi się na ważną reformę wewnętrzną. Już podczas 56 rocznicy powstania Rosji sowieckiej która obchodzona w ub. roku, Breżniew zapowiedział ogłoszenie nowej konstytucji w kraju. Nowa konstytucja miałaby wprowadzić głębokie zmiany pod względem ekonomicznym i terytorialnym w ZSRR.

Całe obrzynie terytorium Związku sowieckiego zostało by podzielone na 7 wielkich regionów ekonomicznych. Podział ten odosiłby się szczególnie do tych 15 repu-

blisk sowieckich, w których daje się zauważyć zbyt żywy ruch o charakterze narodowym. I tak — Rep. Ukraina, Georgia, Armenia i Azerbejdzan stanowiąby region południowy, podczas gdy republiki bałtyckie utworzyłyby republikę federatywną ruską i białoruską.

Nowy podział terytorium ZSRR dokonany by został w ciągu najbliższych 15 lat i należałoby do ogólnego planu sowieckiego: dalszej ścisłej współpracy ekonomicznej ZSRR z państwami bloku sowieckiego należącego do Komitetu (Wspólny Rynek Europy wschodniej). Realizacja planu sowieckiego miałaby nastąpić między latami 1975 i 1991, eliminując wszel-

kie plany "pięcioletki" w państwach należących do Komitetu.

Jak wiadomo, wszelką reformę konstytucji powinno się przeprowadzić poprzez "referendum" (opinia) całego narodu. Jednakże komunistyczny system totalitarny nie dopuszcza narodu do głosu. W tym wypadku reforma o opracowana zostanie prawdopodobnie przez Najwyższy Sowiet pod ścisłym nadzorem Breżniewa.

Według artykułu "Komunist" zaprowadzony by został "socjalizm progresywny", czyli coś pośredniego między socjalizmem a komunizmem. Miałoby się to stać w 1976 r. z okazji XXV kongresu sowieckiej partii komunistycznej.

## W KALEJDOSKOPIE

- ◆ **S. PAULO** — Do stolicy paulistanskiej przybyło 13 rodzin (50 osób) stanowiących grupę techników cudzoziemskich pracujących w firmie "Otis" w Buenos Aires. Uciekli oni przed groźbą terrorystów lewicowych (ERP) wysłaną pod adresem tej firmy.
- ◆ **WASZYNGTON** — Prezydent Nixon powrócił z Islandii gdzie spotkał się z prezydentem Francji — Pompidou, dyskutując sprawę monetarnej i handel USA z Europą. Pompidou podkreślił konieczność utrzymania wojsk amerykańskich w Europie.
- ◆ **BUENOS AIRES** — Peroniści zagrozili terrorystom lewicowym, że za każdego zabitego zwolennika Perona zasłuszają 10 członków skrajnej lewicy, prowadzącej akcje terrorystyczne na terenie Argentyny.
- ◆ **HOUSTON** — Astronauta amerykański naprawili już jeden defekt na stacji przestrzennej "Skylab", utrzymując normalną temperaturę wewnątrz stacji. Obecnie napotkali na nową trudność, mianowicie na zmniejszanie się powolnie energii elektrycznej. Ten defekt jednak nie przeszkodzi ich misji.

- ◆ **KURYTYBA** — Stan Parany posiada obecnie 17 miast, które mają już bezpośrednie połączenie telefoniczne z całym krajem (system DDD). Ostatnie takie połączenie otrzymało miasto Foz do Iguaçu.
- ◆ **MOSKWA** — Władze sowieckie zgodziły się na wyjazd 30 tys. Żydów (rocznie) do Rosji do państwa Izraela bez opłacania jak niedawno, słonych podatków. Ten krok Sovietów tłumaczy się uśmianiami Moskwy, by ułatwić wymianę handlową pomiędzy ZSRR i USA.
- ◆ **BRASILIA** — Moura Cavalcanti, nowy minister Rolnictwa wraz z ministrem Pracy — Julio Barata podpisał ustawę udzielającą ubogim rybakom (związkiem tylko z rybołówstwem) opiekę lekarsko-szpitalną poprzez wpisanie ich do INPS.
- ◆ **WASZYNGTON** — W USA bawi wysłannik Moskwy Władimir Alkimow starający się o podpisanie umowy z rządem amerykańskim o dostawie naważów sztucznych w ciągu 20 najbliższych lat za sumę 8 bilionów dolarów.
- ◆ **S. PAULO** — Technicy brazylijskiego przemysłu samochodowego potępiłi mieszanie gazoliny ze specjalnym rodzajem alkoholu, co wpływa ujemnie na motory aut, których nalizono w Brazylii na ponad 3 miliony w 1970 r.
- ◆ **S. PAULO** — Paulistanski Sekretariat Rolnictwa wyda sumę 15 mln. kruczełrow na wprowadzenie w życie komunikacji wśród rolników, używając do tego prasy, radia, telewizji, agronomów i woźdźdźer oraz opieki władz municypalnych.
- ◆ **NOWY JORK** — Dwie firmy amerykańskie: El Paso i Occidental zaproponowały Moskwie budowę gazociągu z Syberii do Murmańska, długości 3.500 km, za sumę 4,5 bilionów dolarów. Ameryka odczuwa wielki brak gazu ziemnego.



(KORRESPONDENCA WLASNA Z USA)

# Podsluchane...

**PROF. CZESLAW MARIAN BIEZANKO** pojechał do Polski, by wziąć udział w Kongresie Naukowym poświęconemu M. Kopernikowi z ramienia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Prof. Biezanek otrzymał specjalne zaproszenie od Rektora tegoż Uniwersytetu. Nasz rodnak — znakomity entomolog, cieszący się sławą w kołach naukowych całego szeregu krajów, zwiedza obecnie starą Ojczyznę po raz pierwszy. Wyjechał bowiem z Polski w 1929 roku, udając się do Argentyny (Missones) skąd w 1930 roku przeniósł się do Brazylii — Rio Grande do Sul. Przez długie lata był profesorem w gimnazjum Rio Grande (miasto i wielki port), w Santa Maria, a wreszcie w Pelotas, w Szkole Agronomicznej im. "Eliseu Maciel", udzielał wykładow z historii naturalnej i chemii. Tu zyskuje powszechne uznanie za swe prace nad owadami, zwłaszcza nad rzadkimi motylami. Prof. Biezanek choć podszedł w wieku (ur. w Klechach w 1895 r.), cieszy się czczeniem i zdrowiem i nie zbliża mu odwagi by choć pod koniec swego życia odwiedzić kraj Ojcow.

**DR EDWARD ZELAK** został przedstawicielem PEKAO na Parane z ramienia tejże firmy działającej na terenie Stanów Zjednoczonych (Nowy Jork — PEKAO TRADING CORPORATION). Dotąd jedyną przedstawicielką PEKAO w Brazylii była pani Helena Bergman w São Paulo. Obecnie wszyscy rodacy pragną wysłać do swych krewnych zamówienia na różne artykuły — mogą to zrobić za pośrednictwem dra Zelaka. Artykuły, które chce się wysłać do Polski są wyszczególnione na 3 str. "Ludu". Biuro dra Zelaka funkcjonuje pod następującym adresem: Rua Emilianu Perneia, nr 10 — 4 piętro, Conj. A01, Edificio Quinco, plac Zacarias. Telefon: 22-0278, Kurytyba.

**KS. GERARD PIESIK** oddaje się pracy duszpasterskiej w Blumenau. Jest to kapłan diecezjalny, urodzony 24 października 1940 r. w Starogardzie Gdańskim (Polska). Syn Feliksa i Anny z Gliniewskich. Studia odbył w Pelplinie, a święcenia kapłańskie otrzymał z rąk ks. bpa. Józefa Kowalskiego dnia 6 czerwca 1965 r. Przez 7 lat pracował na kilku placówkach w kraju. Przed wyjazdem do Brazylii odbył studia przygotowawcze w Louvain (Belgia). Do Brazylii przyjechał 2 marca 1973 r., obejmując stanowisko kapelana w Szkole Rolniczej w Blumenau. Rozmawia on już poprawnie po portugalsku. Księdzu - Rodakowi przesyłamy stanowiskie życzenia "Szczęść Boże!".

**PANI KRYSZYNA BRENNY** z domu Radomska (zamężna z adwokatem Paulo Brenny) doznała niemiłego zamętu, będąc przyjęta na członka Paraskiego Instytutu Historyczno-Geograficznego, cieszącego się wielkim prestiżem w naukowych kołach Parany i innych stanów. Uroczystość przyjęcia w poczet grona członków tego Instytutu odbyła się 24 maja 1973 roku. Tego samego zaszczyci doznał jeszcze inny nasz rodnak: João Wenceslau Pichński Dunin. Jak wiadomo, jednym z wiceprezesów Instytutu jest znany ze swych prac naukowych i bardzo ceniony lekarz — Dr Edwin Tempki.

**KS. KANONIK WACŁAW WIKTOR**, proboszcz parafii w Ribeirão do Pinhal, diecezja Jacareizinho, który obchodził w tym roku (14 lutego) swój srebrny Jubileusz Kapłański, wyjechał do Polski, by odwiedzić swą rodzinę i w rodzinnej miejscowości — Rybniku — odprawić swój Jubileusz. Tytuł kanonika otrzymał ks. Wacław Wiktor z rąk ks. Bpa. Piotra Filipaka — ordynariusza z Jacareizinho.

**PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ** Ks. Zygmuntowi Piotrowskiemu CM. zgotowali parafianie z Abranches z okazji 45 lat kapłaństwa swego poświęconie szanowanego i lubianego proboszcza. Na program złożyły się: uroczysta Msza św. koncelebrowana przez ks. arcebp. D. Pedro Fedalto, ks. selenizanta Zygmunta Piotrowskiego, ks. Dominika Wikniewskiego (wizytatora księży misjonarzy) oraz kilku innych księży — z pięknymi kazaniami i przemówieniami; przyjęcie w salonie parafialnym, którego stół "uginały się" pod ciężarem niezliczonych zakąsek, tortów i innych łakoci. Ks. Piotrowski cieszy się wielkim poważaniem u ks. Arcybiskupa, bo chociaż liczy 70 lat — jest młody duchem i wprowadza w swej parafii nowe przepisy liturgiczne i pastoralne, a on sam uczestnicza na różne kursy pastoralne według zaleceń II Soboru Watykańskiego. Jest też szanowany i lubiany przez parafian za nadzwyczajną uprzejmość, dobroć i życzliwość. Wszyscy spotykają w nim prawdziwego przyjaciela. Stąd ten powszechny mir jakim się cieszy wśród parafian. To też na zyczenie ks. arcybiskupa — wszyscy wierni odpisali z wielkim entuzjazmem STO LAT na cześć swego proboszcza. Na marginesie warto zaznaczyć, że ks. Piotrowski pracuje na niwie duszpasterskiej w Brazylii ponad 27 lat. Przedtem przez kilkanaście lat głosił misję w języku polskim wśród Polonii amerykańskiej, zaliczając je do bardzo wymownych kaznodziej. W kołach parafian z Abranches uczcili godnie swego Proboszcza.

**KS. FRANCISZEK PAŁKA**, rodnony brat ks. Jana Pałki bawi od kilku tygodni w Paranie, robiąc wypadki i zwiedzając najważniejsze walory turystyczne tego stanu i innych. Jest zachwycony Brazylią, jak zresztą wszyscy rodacy, którzy od czasu do czasu przyjeżdżają odwiedzić tutaj swych krewnych. Ks. Franciszek Pałka urodził się w Czerna pod Krakowem, będąc synem Karola i Agnieszki Pałki. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1941 roku w czasie II wojny światowej. Pracuje w Polsce od lat w Klinice Akademii Medycznej w Krakowie (dawniej szpital św. Łazarza). Należy on do zgromadzenia księży misjonarzy, tak jak jego brat ks. Jan Pałka — znany powszechnie w różnych stanach Brazylii jako długoletni redaktor "Ludu", a w ostatnich latach jako kierownik radiostacji Cambiuj w Araukarii.

## Z LISTÓW DO REDAKCJI

Wielebny Księżo Redaktorze!

Z zainteresowaniem czytam każdy numer "Ludu", który obok wiadomości, przez swe artykuły, jest dla mnie pożyteczną lekturą.

Ucieszyło mnie, iż od pewnego czasu, obok innych działów, jakie wprowadził ks. Redaktor w Kąciku Rodzinnym, jawi się Głos Papieża Pawła VI. Nikt pięknie i lepiej, poza Ewangelia, nie może nas pouczyć, jak Namieśnik Chrystusowy, zwłaszcza w obecnej dobie Odnowy Soborowej, gdzie często w prasie zniekształca się naukę Chrystusa i pouczenia Kościoła, tłumacząc ją błędnie, bo według swolich zapatrywań.

I dlatego niech w każdym numerze poczynnego "Ludu" ukazują się światłe pouczenia Papieża Pawła VI, jak ostatnio 15/5 nr 20/73 "O chrześcijański styl życia", byśmy mogli my, szarzy czytelnicy i wierni wyznawcy Chrystusa, iść bezpiecznie w obecnej dobie posoborowej, ku szlakom wieczności.

Z poważaniem —

Antoni Zawada

18-V-73 — Rio da Estiva.

# NIC TYLKO WATERGATE!

Radio — mówią o "Watergate".  
Telewizja — Watergate.  
Gazety i czasopisma — Watergate...

Tak to jest już od dłuższego czasu, a przede wszystkim od kilkunastu dni. I tak ma być przez długie tygodnie i miesiące — chyba aż do znużenia do przesytu albo do jakiej tragedii, gdy komu nerwy nie wytrzymają.

Komisja śledcza w Senacie federalnym rozpoczęła przeszły 17 maja i reporterzy zapowiadają, że nie będzie końca przed listopadem — tylu ludzi ma być przesłuchanych. Obok tego w najbliższej przyszłości odbędzie się formalna rozprawa pod kierunkiem specjalnego oskarżyciela publicznego, czyli jak się w Polsce mówiło — prokuratora.

"LUD" już poinformował czytelników o tej sprawie, ale całej prawdy nie dowiedzieliśmy, a dopiero za kilka miesięcy lub może w następnym roku będą udostępnione zeznania i wyniki dochodzeń.

Zaczęło to za wszystko w dniu 17 czerwca 1972 roku. W dniu, a właściwie w nocy. Strażnik kompleksu budynków zwanych WATERGATE (brama "Water-gejt" czyli "Wym Lotnia") w stolicy Stanów Zjednoczonych zauważył, że coś było nie w porządku z zamkiem prowadzą-

cy na wyższe piętro — do kwatery głównej, urzędzonej przez Partię Demokratyczną. Zeznanie z regulaminu wezwódzie — Policjanci zjawili się natychmiast i chwycili na gorącym uczynku kilku panów zakładających akuparaty podłuchowe w pokojach posługiwanych przez komisję śledczą Senatu i komisją — kilka godzin opowiadał, jak to było z tym władcami. Wymienił nazwiska wielu bliskich współpracowników Prezydenta...

Dużo szczegółów tej sprawy wyszło na jaw nieco wcześniej i wszystko mówi, że to włamanie było planowane przez najbliższych współpracowników Nixona, stanowiących jego osobisty sztab w Białym Domu. Pod wpływem tych rewelacji prezydent skonił kilku "specjalnych doradców" do rezygnacji, a jednego z nich w oburzeniu wyrzucił z posady bez pardonu. Był to John W. Dean III, który w jakiś sposób wyczuł, że jego właśnie miał Białe Domy uznać za jedynego czy głównego winowajcę i oświadczył publicznie, że "kożem ofiarnym nie będzie" i że jest gotów całą prawdę wypieścić. W krótkim czasie aż 17 współpracowników Nixona poszło z Białego Dому.

Zarówno senatorów jak i wszystkich zainteresowanych dręczy jedno pytanie: czy głównym winowajcą nie jest sam prezydent? A jeżeli on

## HISTORYCZNY LOT KAPITANA SKARŻYŃSKIEGO

Trudno zapomnieć wrażenia spowodowanego sensacyjnym lotem kapitana - lotnika Stanisława Skarżyńskiego na malutkim i delikatnym samolocie sportowym. Była to wówczas furora nie było jaka!

W maju minęło 40 lat od tego wydarzenia, a jednak wydaje się, że to było nie dawno, tak głęboko utkwiły w pamięci te miłe przeżycia napamiętające wielką sumę serca Polaków.

Na stronie 8-jej książki "NA RYD PRZEZ ATLANTYK" — czytamy wstępne słowa marszałka Sejmu Raczkiewicza: "Kapitan Stanisław Skarżyński przeleciał Atlantyk na aparacie sportowym W. Zwykłym ubrań i kapeluszu wysiadł po stronie brazylijskiej... jak gdyby po spacerowym locie. Wykazał klasę sportowca i hart człowieka. Nadadź wlecz swemu czynowi, opartemu na przygotowaniu i przemyśleniu. A w tym, między innymi, leży wielkość jego czynu."

"Gdyby nasz dzielny lotnik wystartował z arykańskiego wybrzeża bez obmyślenia i przygotowania lotu, ot tak na los szczęścia puścił się na fale Oceanu i doleciał, okryłby się też chwiał, byłby niezawodnym bohaterem, ale byłby też szczęśliwym."

"Nie jestem fachowym lotnikiem, nie chcę też z tego punktu widzenia wypowiadać się o przelecie Skarżyńskiego, chcę tylko podkreślić, że fakt, iż przelot był w szeregach przestudiowany, że nie był dziełem szczęśliwego przypadku, a był udany, wielkim i pięknym w formie wyczynem sportowym, nadaje mu głęboką wartość i imię lotnictwa polskiego sławi całego świata!"

Naród polski postanowił uczcić godnie tę wielką dla lotnictwa polskiego rocznicę. Oto słowa mojego korespondenta z Warszawy:

"My tutaj ze swej strony też narobiliśmy trochę hałasu wokół tej rocznicy, chociaż wiadom PRL będzie trochę "ryso" — jak mowa warszawska, no, bo i pomysł że do tej pory mamy tylko jedną linię transoceaniczną, kiedy nawet Brazylia, która 40 lat temu nie miała wcale lotnictwa pasażerskiego nawet na użytek wewnętrzny, dzisiaj ma prawie sto odrzutowców! (Polska zaś dopiero kilka, produkcji radzieckiej!). Na trasie do Brazylii kursują regularnie odrzutowce pasażerskie nawet najmniejszych krajów Europy zachodniej!"

Na pociechę opisałem mu, że to zwykle wychodzi na dobro i nie warto ubolewać nad brakiem dalekich linii lotniczych, że w przelocie radzieckie odrzutowce. Dostosujmy temu, runęło na ziemię kilka takich wielkich maszyn probieha setkom osób, przyspieszając w ten sposób podróż do niey żyć i podziwiać które wale sobie tego nie życzyły i prędo takich samolotów warty się przedtem dobrze zastanowić i pomysłić nawet o testamencie.

Nawiązując ponownie do wspomnień o głośnym na świat rajdzie kapitana Skarżyńskiego, przypomniał mi jego myśli Kurytybie tego samego dnia, 29 maja roku 1933, o godzinie 14:15:

"W pobliżu Kurytyby musiałem wymijać dymy z wypalonego stepu (dla użyczenia ziemi), po czym poleciałem nad brazylijskiego, które najbliżej stolicy naszego wychodźstwa"

"Gdy znalazłem się nad lotniskiem ogarnęło mnie zakłopotanie. Lotnisko jest małe, dopiero wyłożone i w Rio de Tymczasem najlepsze podejście zostało zajęte przez samochozwatru."

"Przewidując komendant lotniska porucznik Souto wyleciał na moje spotkanie, aby wskazać mi miejsce lądowania. Nieestety, rozminęliśmy się w drodze."

"Lądowanie było trudne, gdyż moja maszyna, obciążona zarzeczem duża nośność przy cieniu. Trzeba było lądować barkami nierównością. Nieestety nie udało się przy zetknięciu z jano okucie górną lewej goleni podwozia."

"Na szczęście dzięki przegubowej budowie podwozia, moja maszyna słała sobie jedną stronę "brzucha", nie kapotując, "Wyszedłem z kabiny, aby zobaczyć co się stało, ale tłum otoczył mnie ze wszystkich stron. Obrzucało mnie kwiatami, rzucało w górę, ścisłano i całowano. Wyglądało powitalne


przemówienia. Trzeba było uśmiechać się, odpowiadając, śmiać setki rąk, a jednocześnie wszystkie moje myśli były poświęcone uszkodzonym samolocie. Byłem tymbardeji nieprzygotowany, nie zdążyłem na pierwszy rzut oka stwierdzić rozmiarów uszkodzeń..." (Strona 102 i 103 powyżej wymienionej książki napisana przez naszego bohatera).

Kurytyba, oprócz Rio de Janeiro, Porto Alegre i Buzios Aires, miała zaszczyt gościć nadzwyczaj zdołnego i nie marnego skromnego asa polskiej awiacji, który swoim wyczynem wagi rozszalał imię swej Ojczyzny. Dlatego należałoby uczcić go na ten historyczny dzień. Niezależnie od tego, czy aby naprawdę dejmie jakąś inicjatywę w tym celu, z mojej strony należałoby przede wszystkim książkę w "Ludzie" w sposób porządkujący, ogromnie ciekawą. Jestem pewny, że mała ta książka miała okazję ją przeczytać. Co powiedzą na to Szanowni Czytelnicy?

Na zakończenie pragnę dodać, że jako kłopotliwy młokos byłem pomiędzy tłumem ludzi na Bacacher w tym pamiętnym dniu i przypominam sobie scene jakby w tej chwili:

Po dość długim oczekiwaniu (nie była wiadoma data, nie godzina o której można było się spodziewać asa) pojawił się malutki aparat, okrzyki kilka razy lotnisko (prosiąc o baczność za takie wyrażenie, bo to była jaka a nie lotnisko) lekko dotknął ziemi. Sunął po niej podskakując, skreślił w lewo i niedługo — stanął. Ludziska przesyłały śmiechem dążyli do niego. Spodziewano się, że wyjdzie z niego i uśmiechnięty, z otwartymi ramionami, a on, obok siebie szturm, nachylił się i ogłądał uszkodzenie. Tak, proszę Państwa, "lotnisko" nie było dobrze wyrównane i na nim nie było kępy trawy. Zaczęli "RWD" o taką kępe i został uszkodzony. Pozostał kilka dni w oficyjnie pod opieką inżyniera Wlewskiego i porucznika - pilota Sadowskiego. Dogażony 9 czerwca, o godzinie 10.10 wystartował w stronę Porto Alegre, gdzie również tłum Rodaków czekał na bohatera. Tadeusz K.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, okazy, do pągamentu, prosimy adresować i przekazywać do GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Parana



Alameda Cabral, 844  
Caixa Postal, 988  
Telefon: 22-1087  
Curitiba - Parana - Brazil

ORGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO CATÓLICA DE MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.

Director: Pe. Domingos Wisniewski  
Redatores: Pe. José Zajac  
Pe. Sigismundo Piotrowski  
Gerente Administrativo: João Nowak

GODZINY PRZYJĘĆ:  
Od poniedziałku do piątku, od 7,30 do 12,00 i od 18,30 do 20,00  
W soboty: od 8,00 do 12,00.

U W A G A !  
PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1973

Pocztą zwykłą: Cx 1000  
W Brazylii Cx 1000  
W krajach północno i połudn.-amerykańskich Cx 1000  
W Europie, Azji, Afryce i Oceanii Cx 1000

Pocztą lotniczą: Cx 1000  
W Brazylii Cx 1000  
W krajach północno-amerykańskich Cx 1000  
W krajach północno-amerykańskich Cx 1000  
W krajach europejskich, itd. Cx 1000

Cena egzemplarza w Kurytybie  
W KURYTYBIE: w kancelarii parafialnej obok Kościoła św. Wincentego a Paulo.

**PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICAMI:**  
W U.S.A.: — Rev. W. Sojka, 3002 East 38 th Street, Chicago, Pa. 16501.  
W ARGENTYNYE: Pan Stanisław Dzięwa w Gobernación de Buenos Aires.  
I Eduardo R. Kraczyński — Floricultura Obera Calle Obispo 267, OBERA — Misiones.



# JAKI PIĘKNY JEST TEN ŚWIAT!

"Na każdego Amerykanina wypada rocznie 2 000 funtów smieci. Na całe Stany Zjednoczone — 230 milionów ton rocznie." — ("Look").

"To, co dzięki wam płynie Renem to już nie woda ale gnojówka!" — (Burmistrz Rotterdamu do swoich szwajcarskich kolegów).

"Ren jest największą kloaką Europy". ("Die Zeit").

"W USA jedna puszka piwa kosztuje 25 centów. Sprzątnięcie jednej puszki po piwie kosztuje 30 centów". ("Washington Post").

"Pewnego dnia trzeba będzie walczyć z hałasem tak, jak dzisiaj walczy się z cholera czy dżumą". — (Robert Koch — 1910).

"W NRF rocznie wypuszczanych jest w powietrze 20 milionów ton trujących gazów. W Stanach Zjednoczonych 129 milionów ton" — ("L'Express").

# RZECZY CIEKAWY I PRAWDZIWE

## MĘŻCZYŹNI WYTRZYMALI

To nieprawda, że kobiety są wytrzymalsze na ból niż mężczyźni. Dr Kenneth Woodrow, z uniwersytetu Stanford w Kalifornii, przebadał w ciągu roku 41 tysięcy osób różnej płci i rasy, poddając je specjalnemu testowi bólu, polegającemu na silnym naciskaniu na ścięgno Achillesa. Okazało się, że mężczyźni wytrzymują ból lepiej niż kobiety, ludzie młodszy lepiej niż starsi. Biali są wytrzymalsi niż czarnoskórzy. Najbardziej wrażliwi na ból są mieszkańcy Bliskiego Wschodu.

roku 1821, 16-letni berlińczyk, Friedrich Buschmann, zbudował pierwsze organki. Do ich powstania przyczyniły się w znacznym stopniu starożytnie siostry organowe, które służyły Buschmannowi za wzór. Przy pierwszych organkach części drewniane wycinane były jeszcze nożami, płytki oblane odlewane, a inne części wykowane z drutu mosiężnego.

Ma liczyć około tysiąca wyszkolonych aktywistów, głównie w Rzymie i w Trento oraz na południu Włoch, gdzie tendencje faszystowskie są silne, zwłaszcza w ostatnim roku. Jeden ze sloganów głosi "Gwałt popiaca!"

## NIETYKALNY JUBILEUSZ 1000 PAR PRZETRANSPLANTOWANYCH OCZU

Bank oczny "Sir Lanka" na Ceylonie obchodził niezwykły jubileusz, oto po sześciu latach istnienia wysłał w świat tysięczną parę oczu, które z powodzeniem przetransplantowane zostały ślepeму od urodzenia Brazylijczykowi.

"Sir Lanka" ma w tej chwili na listach dwóch inżynierów, które przyjmują zgłoszenia donatorów, ponad 300.000 ochotników, którzy w pośmiertnym legacie zapisali swoje oczy niewidomym.

Lista zaczyna się od prezydenta republiki Williama Gopallawa, a kończy na mordercach oczekujących na wykonanie wyroku śmierci.

Najpoważniejszym odbiorcą cejlońskiego Banku jest Pakistan, któremu w ciągu sześciu lat przekazano 422 pary. W sumie "Sir Lanka" wysłał oczy do 20 różnych krajów odległych nieraz tak daleko jak Brazylia czy Abisynia.

W związku z jubileuszem dyrektor brytyjskiego królewskiego towarzystwa niesienia pomocy niewidomym przekazał bankowi ocemu w Colombo 20 zestawów instrumentów enukleatycznych (instrumenty do wyjmowania oczu).

W bieżącym roku Bank spodziewa się wysłać za granicę dziesięć 200 par oczu.

## FILIZANKA KAWY

Największą na świecie "filizanką kawy" jest basen 6 metrów szerokości zbudowany w zakładzie kapielowym w Tokio. Nie jest to wybrki ekstrawagancji, lecz wprowadzenie w praktykę teorii leczniczych dr chemii Iromichi Matsui.

Zrobił on mianowicie odkrycie, że kąpiel w ziarnkach kawy, zmieszanych z sokiem z łydy ananasów w temperaturze 65° działa leczniczo na wiele dolegliwości jak bóle mięśniowe, za wysokie albo za niskie ciśnienie i zaburzenia spowodowane nadmiarem alkoholu. Kawa pozostaje w stanie bezostannej fermentacji i pacjentci trwają w tej kąpieli przez 12 minut.

Matsui proponuje 20 minut, kąpeli, lecz mało pacjentów może wytrzymać przez taki przeciąg czasu wysoką temperaturę i silne aromaty. Po mocnym wyszechotkowaniu ciała następuje druga kąpiel w lekkim roztworze kawy, przygotowanym według wskazań dr Matsui, a potem łaźnia-para. Po niej — jeśli się ma jeszcze dosyć energii — przysnąć, i w końcu jak zapewniam dr Matsui można powrócić do domu zupełnie zdrowym.

## DOCHODY Z NAFTY

Pod koniec 1972 roku wydobycie ropy naftowej w Iranie, Arabii Saudyjskiej, Kuwajtu i Abu Dhabi osiągnęło 18 milionów baryłek dziennie. Plany przemysłu naftowego w tych krajach przewidują wzrost wydobycia ropy w 1973 roku do 19,8 milionów baryłek dziennie. Będzie to możliwe dzięki nowym szybom naftowym w Arabii Saudyjskiej.

Większość ropy naftowej płynie olbrzymimi tankowcami dokoła Afryki Południowej do Europy i do Japonii. Zależność życia gospodarczego Europy Zachodniej i Japonii od ropy z krajów arabskich stwarza atmosferę niepewności i gorączkowe poszukiwania za ropą i gazem na Morzu Północnym i w krajach pewniejszych od krajów Bliskiego Wschodu.

Dochody Iranu, Arabii Saudyjskiej, Kuwajtu i Abu Dhabi z ropy naftowej osiągnęły w 1972 r. 9,2 biliona dolarów. Jeżeli produkcja wzrośnie zgodnie z planem, dochody tych krajów wzrosną do 10,8 biliona dolarów. Dochody amerykańskich i zachodnioeuropejskich koncernów naftowych eksploatujących ropę naftową w krajach arabskich wynoszą 35 centów na baryłkę. Powinno to przynieść rocznie około 2,5 biliona dolarów. Część dochodów została przeznaczona na poszukiwania nowych terenów i wiercenia nowych szybów.

## NEOFASZYŚCI WE WŁOSZECH

Rząd włoski postanowił wystąpić o uznanie za nielegalny i rozwiązanie neofaszystowskiego ruchu "Avanguardia Nazionale" (Narodowa Awangarda), na podstawie rzadko używanej ustawy z r. 1952, zakazującej odradzanie się faszystów i partii faszystowskiej.

AN, organizacja założona w 1959 roku przez Stefana delle Chiale, b. przywódce (do 1957) młodzieży "Ruchu Społecznego", partii neofaszystowskiej, jest oskarżona o zamachy terrorystyczne (w lutym wysadzenie w powietrze siedziby partii socjalistycznej w Brescii; listy i paczki z bombami; szantaż polityczny; rozsyłanie listów z pogróżkami). Sam założyciel ukrywa się od r. 1969, bowiem policja poszukuje go w związku z zamachami bombowymi w Mediolanie i w Rzymie.

Działający pod znakiem diamentu i krzyża, (odznaka młodzieży hitlerowskiej) ruch głosi hasła krwawej rewolucji, obalenie parlamentu, służbę "nowej europejskiej kulturze antymarksistowskiej" i stworzenie w Europie supermocarstwa.

## POWSTAŁA NOWA RASA GIGANTYCZNYCH KUR

Grant Sullens, 17-letni genetyk- amator z powiatu Calaveras w Kalifornii, wyhodował koguta ważącego 11 kilogramów, krzyżując na farmie swego ojca kury rasy White Leghorns. Jest to potężny ptak o wspaniałym grzebieniu, bujnym ogonie, niezwykle grubym głosie i wojowniczym temperamentem. Dotychczas zabił dwa koty i poważnie poranił dużego psa, które nieopatrznie weszły do jego klatki. Zaułuk też swego pierworodnego, 9-kilowego syna w porwyie ojcowskiego gniewu. "Lubi po prostu walczyć" — powiada młody "dr Frankenstein" o wyhodowanym przez siebie kogucim monstrum, które nazwał "Weird-O".

Sława "Weird-O" sięgnęła już daleko poza powiat Caaveras. Towarzystwa opieki nad zwierzętami oskarżają jego twórcę o "robieństwo widowiska z natury", ale jedna z łańcuchowych firm restauracyjnych sprzedająca pieczone kury chce wykorzystać to kogucie "monstrum" dla swej reklamy, a Panama oferuje Grantowi miejsce na wyspie, gdzie mógłby bez przeszkód hodować gigantyczne kury, które wbrew zasadom genetyki nie są bezpłodne. Tymczasem zadowolony z dotychczasowych wyników swojej hodowli Sullens zarejestrował nową rasę kur jako "White Sullies".

## WITAMINA DLA CHORYCH PSYCHICZNIE

Stanford. — Amerykanin, Linud Pauling, laureat nagrody Nobla, jest zdania, że w przyszłości witaminy odgrywać będą decydującą rolę. W Amerykańskim czasopiśmie fachowym chemik Pauling stwierdza: "Wiemy obecnie, że psychoanaliza zawodzi; naukowcy znowu powrócą do metod stosowanych przed dziesiątkami lat". Pauling jest zdania, że psychoanaliza pomija uzależnione od odżywiania przyczyny chorzeń psychicznych: "Egzystowanie chorego ducha w mózgu ze zdrową przemianą materii jest nieprawdopodobne".

## 150 LAT ORGANKÓW

Organki, najmniejszy i najbardziej rozpowszechniony instrument muzyczny na świecie, obchodzą niedawno 150-lecie swego istnienia. W

## O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. NILO CAIRO, 52 Fones: 22-7349  
FILIAL: R. CONS. LAURINDO, 961 Fones: 24-5374

## PRZYSZŁOŚĆ AMERYKAŃSKIEJ BAZY MILITARNEJ NA KUBIE

Jeszcze kilka lat temu mówiło się, że Stany Zjednoczone nie ustąpią z bazy morskiej Guantanamo na Kubie. Została ona wydzierzawiona USA i Washington ma prawo do niej. Ostatnio jednak krąży pogłoski, że Guantanamo nie jest tak ważną bazą, aby można było dla niej ryzykować jakieś międzynarodowe starcie. Technika posunęła się tak dalece naprzód, że dziś okręty mogą korzystać z dalszych przystani. Oznaczałoby to, iż przyszłość bazy jest kwestionowana. (Warto przy okazji podać kilka szczegółów dotyczących funkcjonowania Guantanamo.

nocnym kompletnej kontroli nad najważniejszym i najbardziej odpowiednim terenem próbnym dla okrętów wojennych floty amerykańskiej.

Zatoka Guantanamo, której wybrzeże znajduje się niemal w połowie w granicach bazy, posiada najlepszą głębokość — wodną przystań okrętową. Poza wybrzeżem, głębokie wody jeziora Caribbean zezwalają na najbardziej skomplikowane manewry wodne okrętów w doskonałych warunkach atmosferycznych, jak i przy braku większego ruchu samolotów w tym terenie.

Około 12 okrętów wojennych stacjonowanych jest stale w bazie, a czasami liczba ta dochodzi do 19. W razie ataku Kubańczyków na bazę, okręty wojenne wzmacniają siły obronne Amerykanów, a samoloty amerykańskie w kilku godzinach mogą nadlecieć z ładu Stanów Zjednoczonych.

## ODSALANIE WODY

Gdy Castro przed czterema laty odciał dostawę świeżej wody do bazy, władze amerykańskie rozpoczęły budowę zakładów odsalania wody, które nie tylko obecnie dostarczają bazie czystą wodę, ale i równocześnie dostarczają prądu elektrycznego.

Zakłady odsalania wody zbudowano kosztem dziesięciu milionów dolarów. Na całej długości żelaznego pociągu instalowano specjalnie silne lampy, kosztem 500.000 dolarów, które oświetlają cały teren. Obecnie odbywają się prace nad budową nowoczesnych, ochładzanych baraków dla żołnierzy, domów dla oficerów i ich rodzin, kosztem 11 milionów dolarów.

Baza zatrudnia około 5.000 cywilów, z których większość mieszka i pracuje w bazie. W liczbie tej znajduje się 2.700 członków rodzin wojskowych, około 500 uchodźców kubańskich; oraz około 400 Kubańczyków, którzy codziennie rano przychodzą do pracy, a wieczorem wracają do swych domów. ("Gwiazda Polarna")

## GRANICA

Na obu stronach granicy, dzielącej bazę od reszty Kuby, mieszczą się punkty obserwacyjne tak obok 17 milowego pociągu żelaznego. Miny podziemne znajdują się wszędzie.

Zaloga bazy składa się z 4.000 strzelców morskich i marynarzy, z których wielu są weteranami wojny wietnamskiej. Ile wynoszą siły kubańskie na przeciwniej stronie żelaznego pociągu — nie wiadomo, ale jak stwierdzono — przynajmniej jeden batalion artylerii.

System bunkrowy Castro, jak określił go jeden z oficerów strzelców morskich, posiada najnowocześniejsze urządzenia w stylu moskiewskim". Kuba posiada przewagę w punktach obserwacyjnych, gdyż wojska kubańskie znajdują się na terenach górskich okalających bazę. "Ktokolwiek opracował plany obronne tej bazy w roku 1963 — mówił komendant Hildreth — nie przewidywał obecnej sytuacji".

## GITMO

Guantanamo, popularnie zwane Gitmo, jest najstarszą bazą amerykańską na obecnej ziemi, a jedyną bazą amerykańską w komunistycznym państwie.

Wartość i ważność posiadania tej bazy przez Amerykanów, podnosi fakt, że daje ona gwarancje Stanom Zjed-

## Casa Pavaó

Hipólita Doplerskiego

Rua Mal. Floriano, 511

CURITIBA — PARANÁ

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. — Artykuły ogólnie dla mężczyzn, kobiet i dzieci.



Od 25-ciu lat PEKAO TRADING CORPORATION przyjmuje zamówienia na PACZKI PEKAO oraz popularne zlecenia "DO WYBORU" do Polski.

Oprócz przyjmowania zleceń na paczki, PEKAO przyjmuje również zlecenia na przekazy pieniężne do Polski na takie cele, jak na przykład:

- na opłacenie kosztów podróży,
- zapłatę należności za usługi adwokackie, notarialne i sądowe,
- wyrównanie należności za towary i usługi zamawiane w przedsiębiorstwach w Polsce,
- za prenumeratę czasopism w Polsce,
- dary na cele organizacji społecznych w Polsce.
- Pekao przyjmuje również zlecenia na przekazy pieniężne do Francji.

Blizszych informacji udziela i zlecenia przyjmuje

## PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVENUE SOUTH

NEW YORK, N.Y. 10003 — U. S. A.







# KAPITAN CZART

(PRZYGODY CYRANA DE BERGERAC)

Przełożył z francuskiego Wiktor Gomulicki

Nazajutrz dopiero stara odwiernia, usłyszawszy nowe wotania cyganki, pospieszyła na górę, aby ją wypuścić z zamknięcia.

Zilla zbiegła natychmiast na dół i wypadła na ulicę, aby uciec do mieszkania Cyrana.

Człowiek jakiś zatrzymał ją przed samym domem. Był to jeden z tych, co należeli do nocnej wyprawy.

— Dokąd biegniesz, Zillo? — zapytał.

— Co ci do tego! — odparła niechętnie.

— I chciała go wyminąć.

— Bo to, widzisz? ciągnął zbój — jeśli idziesz szukać brata, mogę ci oszczędzić niepotrzebnego trudu.

— Co to ma znaczyć?

— Już po Ben Joelu! — odrzekł krótko tamten nieprzywykły do długich omawiań.

— Nie żyje!

Stała w miejscu, bardziej zdziwiona i przejęta, niż zamucoana.

Ostatnie wypadki zerwały ostatecznie słabą nić przywiązania, która łączyła ją z Ben Joelem.

— Jak się to stało? — zapytała po chwili.

— Brat zginął porządnie, w zażartej walce — pocieszył ją zbój.

— Chciesz pewnie powiedzieć w podłej zasadzce, którą urządził na człowieka niewinnego i której sam padł ofiarą? I któż go zabił?

— Tamten.

— Ale kto?

— No, tamten, na którego czekano. Zapomniałem jak się nazywa.

— A z nim co się stało?

— Także zabity. Cofnąłem się trochę w tył i za waga przypatrywałem się tej zabijającej. Ten, co zabił Ben Joela, dostał w łeb kamieniem od człowieka, po którego chodziliśmy na ulicę świętego Pawła i któremu brat twój okazywał wielkie posłuszeństwo.

— Hrabia! — szepnęła Zilla. — Postawił wiec na swoim. Zamordował nieprzyjaciela, a los uprzątnął mu z drogi współnika.

Pochyliła głowę w milczeniu i zdawała się zamyślić o otaczającym ją świecie. Towarzysze zbójca otoczyli ją przysłądając się ciekawie i czekając, jak to się skończy.

— Manu! — wybiegło wreszcie z ust cyganki. — O Manu! myśleć teraz trzeba.

Odrzuciła ruchem wyniosłym zastępującego jej drogę włóczędzie i wybiegła na ulicę.

Z początku, niepewna dokąd się zwrócić, postanowiła wreszcie raz jeszcze spróbować szczęścia i zapukać do drzwi starosty.

Prześwietny Jan de Lamothe, zajęty właśnie odczytaniem ostatniego protokołu sprawy, kazał ją wpuścić bezwzględnie.

— Panie starosto! — zaczęła — odwołuję się do pańskiej sprawiedliwości.

— Czego jeszcze żądasz?

— Żadam udowodnić niewinności Manuela.

— Już mi raz o tym wspominałaś. Jakkolwiek nie mogę mieć do ciebie wielkiego zaufania, pozwalam ci mówić, sprawa bowiem, zamiast rozjaśniać się, staje się owszem coraz ciemniejsza. Mów zatem.

— Panie starosto — podjęła cyganka. — Manu! jest bratem hrabiego Rolanda.

De Lamothe rzucił na mówiącą spojrzenie zdziwione i prawie gniewne.

Ona jednak mało dbając o to, jakie wrażenie uczyniły jej słowa, ciągnęła dalej swe zeznanie.

Odsłoniła intrygi hrabiego i ujawniła przed starostą wszystkie środki, jakich chycono się, aby sprawę zaciemnić i zaprzepaścić.

Starosta jednak zachowywał się względem tych zeznań bardzo niedowierzająco. Spodziewał się innych, bardziej przekonujących.

Potrząsnął głową i rzekł:

— Kłamstwo!

Zilla sięgnęła po swą broń ostatnią.

— A czy uwierzysz mi panie starosto, gdy ci powiem, że dzisiejszej nocy hrabia de Lembrat kazał zamordować pana de Cyrano, co więcej, że go sam, własną ręką, zamordował?

Jan de Lamothe porwał się, krzycząc:

— Nieszczęsna! Jak śmiałaś to powiedzieć! Jednocześnie zaszczwonił.

Zjawił się woźny.

— Idź natychmiast do pana de Cyrano i proś go, aby bez straty czasu przybył do mnie!

Woźny wyszedł; starosta zaś, jakby zapomniany o Zilli, jął na powrót wertować papiery.

Uptęnięto w ten sposób pół godziny. Zjawił się wreszcie z powrotem posłaniec i oświadczył:

— Pan de Cyrano wyjechał tej nocy i dotąd do domu nie powrócił.

Zilla znów głos zabrała, oznajmiając o śmierci Ben Joela.

— Śmierć Ben Joela — zauważył — nie udowodnia bynajmniej winy hrabiego. Zobacze się z panem de Lembrat.

— Panie starosto! — odważyła się prosić Zilla — czy pozwolił mi odwiedzić Manuela? Bardziej, niż kiedykolwiek, potrzebuje on pomocy i pociechy.

C. d. n.

# POLONIA ZAGRANICZNA

FRANCJA:

## STOWARZYSZENIE "ZAWSZE"

W Saint - Etienne odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiego Pochodzenia "Zawsze". W ubiegłym roku Stowarzyszenie zorganizowało 80 imprez dla młodzieży: były to zabawy taneczne, bankiety i pikniki. Młodzież podejmowała przybyła z Krakowa drużynę piłki nożnej "Wisła", uczestniczyła w wycieczce autokarowej do Lyonu na występie "Mazowsza". Dzięki inicjatywie Stowarzyszenia w Prezesem Stowarzyszenia "Zawsze" wybrany został Jean François Krakowski, wiceprezsem Jan Dolata, a sekretarzem generalnym Christian Rowinski.

AUSTRALIA:

## ROK KOPERNIKOWSKI

Narodowy Komitet Organizacyjny w Australii ponownie podał szczegółowy program uroczystości obchodu 500 rocznicy urodzin polskiego naukowca i astronoma, Mikołaja Kopernika, na dzień 17 lutego 1973 roku w Melbourne.

W ramach uroczystości Kopernikowskich od 17 do 23 lutego, odbyła się wystawa w następujących trzech dzielach:

I — Dzieła sztuki polskiej w zbiorach prywatnych w Australii.

II — Dzieła polskich artystów-plastyków stale mieszkających w Australii.

III — Rysunki finalistów konkursu "Kopernikiada szkolna w Australii".

Wystawione również były projekty rzeźbiarskie na popiersie Kopernika wykonane przez artystów polskich w Australii.

Drugą część wystawy stanowiła międzynarodowa wystawa filatelistyczna pod nazwą "POLFIT 1973" z udziałem: Anglii, Polski, Kanady, Południowej Afryki i Stanów Zjednoczonych. W tej części wystawy ekspozycyjny został również pokaz numizmatyczny "500 lat monety polskiej", ilustrujący rozwój monety od czasu Kopernika przez 500 lat, aż do dnia dzisiejszego.

Rząd Federalny oceniając wartość Księgi Pamiątkowej, udzielił pomocy finansowej Narodowemu Komitetowi Organizacyjnemu do wydania tej księgi.

KANADA:

## KRYZYS ORGANIZACYJNY W POLONII KANADYJSKIEJ

Polonia kanadyjska przeżywa kryzys organizacyjny. Wywołał go Zarząd Główny Związku Polaków w Kanadzie oświadczeniem, zobowiązującym ognia terenowe Związku do wystąpienia z Kongresu. W odpowiedzi na ten krok Zarząd Główny Kongresu stwierdził, że postępowanie to jest szkodliwe dla Polonii, jej interesów i powagi, stanowi bowiem próbę rozbicia jej i osłabienia jej roli "jako ważnego czynnika w dziele budowy wielokulturowego społeczeństwa kanadyjskiego i jako obrońcy interesów Narodu polskiego".

Co skłoniło kierowników wielkiego i zasłużonego stowarzyszenia do postępków wymierzonych w autorytet naczelnej organizacji Polonii w Kanadzie i wprowadzającego zamęt w jej szeregach? Trzeba jasno i bez ogródki powiedzieć: decyzja zerwania z Kongresem podjęta z motywów natury politycznej. Ten jej charakter podkreślił Zarząd Główny KPK w słowach: "...zasadniczą przyczyną nieporozumienia między Zarządem Głównym Związku Polaków w Kanadzie i Kongresem jest sprawa ustosunkowania się do obecnej rzeczywistości politycznej w Polsce".

USA:

## SPÓR O POCHODZENIE KOPERNIKA

Dzienniki Związkowy z 7-II i Polonia z 11-II z Chicago podały wzór znaczka jaki się ukazał w USA dnia 23-IV br. Zaznaczyć należy, że brak na znaczku słowa o polskości M. Kopernika. Znaczek ten został opracowany przez A. Eisenmana, H. Mildnera, A. Saavedra i A. Dintamana. Zdziwienie więc ogarnia, że w Komitecie wydania znaczka dla polskiego astronoma brak było pochodzenia niemieckiego. A już miast 3 nazwiska zdradzają pochodzenie niemieckie. A już wprost w zdumienie wprowadza fakt, że Kopernik na znaczku w USA i w książce Związku Wysłędzonych z Bonn i w mieście w USA i w kolorach czarnym, białym i złotym, które to kolory są barwami Niemieckiej Republiki Federalnej. Czy to wszystko to tylko przypadek, czy też jednolicca akcja tego zespołu ludzi, których często prasa amerykańska nazywa "mafia germanica, lub teutonica"?

Dobrze się wiec stało, że stacje telewizyjne CBS (Kanał 2) i N.B.C. (kanał 5) nadaly 18 i 19 lutego specjalne programy, podkreślając polskosc Kopernika, a dzienniki tuż po tym jak Chicago Sun Times, czy Chicago Tribune podały w wydaniu z dnia 19-go lutego (a więc w dniu urodzin) sprawozdanie z uroczystości w Adler Planetarium w Chicago, uzgodnionej przez Fundację Badań Medycznych im. M. Kopernika. Przemawiał na niej Neil Armstrong, astronauta, pernika. Pierwszy postawił nogę na księżycu. Powiedział, który jako pierwszy postawił nogę na księżycu. Powiedział, że przybył do Chicago, by złożyć życzenia urodzinowe polskiemu uczonemu, który "pomógł" mu dostać się na księżyc. (Polish Western Association).

WIELKA BRYTANIA:

## WYDARZENIE CHOPINOWSKIE

Podczas kłedy (działające w Londynie, Stowarzyszenie Chopinowskie toczyło zmagania o zachowanie historycznego mieszkania, związanego z pobytom kompozytora w stolicy Anglii w 1848 roku, Kolo Chopinowskie w Edynburgu znajdowało się w stosunkowo pewnej i szczęśliwszej sytuacji. Już ósmy rok z "Edinburgh Chopin Circle", pierwotnie jednak niezorganizowana grupa miłośników muzyki, korzysta z nieruchomości gościnności i uprzejmości właścicieli domu przy zwykłej gościnności nr 10, w którym szereg razy zatrzymał Warriston Crescenta spędzonego w Szkocji lata, po pobycie w się Chopin podczas spędzonego w Szkocji lata, który ongiś był Londynie. W pokoju na pierwszym piętrze, który ongiś był sypialnią kompozytora w gościnie u dr Adama Lyszczyńskiego, odbywała się zebrania i recitale Kola, którego szkocko-polskie członkostwo ograniczone jest, głównie z uwagi na rozmiar pokoju, do 20 osób.

Ostatnio, tradycyjne zebranie odbywające się dorocznie w okresie rocznicy urodzin Chopina, było szczególnym wydarzeniem. Polscy członkowie dokładają stale starań aby wrzobić do mu w różne pamiątki chopinowskie. Tym razem, dzięki ofiarności rodaka z kraju, który w roku ubiegłym, jak

wielu innych, zwiędził Dom Chopinowski w Edynburgu, została wręczona właścicielom domu, pp. Burnett kopia maski pośmiertnej Fryderyka Chopina i odlew gipsowy jego lewej ręki; oryginały były wykonane, krótko po zgonie, przez rzeźbiarza Augusta Clesingera. Są to pierwsze w Szkocji takie pamiątki i prace konserwacyjne zostały wykonane przez pp. Tadeusza Durkacza i Pawła Alexę a oprawa sfinansowana przez członka Kola dr W. Tomaszewskiego.

Wykładowca pianistyki w Wyższej Szkole Muzycznej w Belfast p. D. J. Cullington wygłosił streszczenie swej przygotowanej pracy doktorskiej na temat wpływów romantycznych kompozytorów na kompozycje dwóch Koncertów Forteplanowych Chopina, ilustrując swą prelekcję licznymi przykładami muzycznymi. Wydarzeniem o wielkiej wadze było prawykonywanie w Szkocji Triu Op. 8 na fortepian, skrzypce i wiolonczelę. Choćby utwór, skomponowany jeszcze w roku 1829 i wydany cztery lata później, wykonywany jest od czasu do czasu na różnych estradach światowych, w Domu Chopinowskim w Edynburgu doczekał się dopiero obecnie szkockiej premiery w wykonaniu Lionela Harrisona — fortepian, Elizabeth Robinson — skrzypce i Louise Paterson — wiolonczela. Po recitalu członkowie Kola uchwalili zrealizować projekt wmurowania tablicy pamiątkowej na ścianie Erskine House przy Queen Street w Edynburgu, stojącego na miejscu sali koncertowej, gdzie Chopin dał koncert 4 października 1848 r. — 125 lat temu.

("Dziennik Żołnierzy")

IRLANDIA:

## IRLANDZKI POLONIK

Jeszcze w ubiegłym roku ukazały się na półkach księgarskich pamiątki irlandzkiego laureata nagrody Nobla (1923) i senatora republiki, W. B. Yeatsa (1865 - 1939), wybitnego poety. Książka nosi tytuł "Memoirs". Obejmuje autobiografię i dziennik poety. (Wyd. Macmillan, Londyn 1972).

Wśród bliższych przyjaciół Yeatsa wymienia się irlandzka bohaterka narodowa, Constance Markiewicz i jej męża, hr. Kazimierza Markiewicza, ziemianina z Żywotki na Ukrainie.

Yeats i Markiewiczowie znali się w Dublinie, gdzie Kazimierz Markiewicz założył "United Arts Club" i około 1908 r. wystawił kilka sztuk. Markiewicz był przede wszystkim znanym portreciścią. W Irlandzkiej Galerii Narodowej w Dublinie wiszą dwa spośród malowanych przez niego portretów. Jeden to olejny portret żony, Constance Markiewicz, pierwszej kobiety, która była posłanką a potem ministrem. Obraz Markiewicza "Przed chatą w Irlandii" reprezentuje motyw irlandzki, prawie nieznaną w malarstwie polskim.

O Konstancji Markiewicz Yeats pisał poematy: "In Memory of Eva Gore-Booth and Con Markiewicz", "On a Political Prisoner" oraz "Easter 1916".

Z poetów naszej emigracji Marian Hemar zostawił w "Wierszach starsze" dwa przekłady z W. B. Yeatsa: "Gdy będziesz stara" oraz "Spotkania".

Kilka wierszy Yeatsa tłumaczył także na polski Stanisław Baliński; wśród nich popularny i często cytowany w Anglii fragment z poematu Yeatsa "Wiatr w trzcinach". Fragment ten był drukowany przed laty w londyńskich "Wiadomościach".

DZIEŁA FORTYFKI

## Lódź Życia

Na łodzi życia plynie lud —  
W deszcz, śnieg, wiatr, miłą pogodę,  
Ranikiem pozdrawia słońca wschód  
Wieczorem znów słońce — zachodem.

I tak plynieny nocą, dniem,  
Z doby w następną dobę,  
Nieraz nas plynąc — bierze wstręt,  
W podróży zbyt surowej.

Ale cóż zrobić? Taki los!  
Musimy plynąc, plynąc  
I dzień i noc i dzień i noc  
Nie zawsze z dobrą miną.

Tak jak łódź życia wiedzie nas  
Na jalach tajemniczych —  
Tak też spędzamy chwile w dniach  
Łez, troski i ślodyczy.

Pasażerowie mają też,  
Niestety, rejtek końcowy —  
Wczoraj już jeden w ciszy szedł,  
Dzisiaj drugi wystąpić gotowy.

I tak plynieny, byle w przed —  
W deszcz, śnieg, wiatr, dobrą pogodę  
Ranikiem pozdrawia nas słońca wschód  
Wieczorem też słońce — zachodem.

ZOFIA JURCZYK

JEDNEGO PIJAKA MNIEJ —  
JEDNEGO CZŁOWIEKA WIĘCEJ STWARZA...

# SARCOTON

ZWALCZA PIJAŃSTWO

Do nabycia w aptekach i drogeriach











